

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 października 2024 r.

sprawy **T.B.**

skazanego za czyny z art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zast. art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i inne z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 20 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 212/20

zmieniającego

wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 23 grudnia 2019 r., sygn. akt IV K 174/17

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego T.B. z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

WB.

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 23 grudnia 2019 r., sygn. akt IV K 174/17, uznano T. B. za winnego czynów z art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273

k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., za który wymierzono karę 5 lat pozbawienia wolności i 500 stawek dziennych grzywny po 200 złotych oraz z art. 76 § 1 k.k.s. i art. 56 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. i art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i art. 9 § 1 i 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s., za który wymierzono karę 2 lat pozbawienia wolności, przy czym uznano że ww. to jeden czyn w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s. i przyjęto, że na mocy art. 8 § 2 k.k.s. wobec oskarżonego podlega wykonaniu tylko kara orzeczona za przestępstwo w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności i 500 stawek dziennych grzywny po 200 złotych. Nadto, uznano oskarżonego za winnego czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., za który wymierzono karę 3 lat pozbawienia wolności oraz 1000 stawek dziennych grzywny po 200 złotych; ciągu czterech przestępstw (w rozumieniu art. 91 § 1 k.k.) wyczerpujących każdorazowo znamiona art. 258 § 1 k.k., za co skazano go na karę 3 lat pozbawienia wolności; ciąg dwóch przestępstw skarbowych (w rozumieniu art. 40 § 1 k.k.s.) wyczerpujących każdorazowo znamiona art. 60 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 1 i § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., za który orzeczono karę 200 stawek dziennych grzywny w wysokości po 200 złotych. Wyżej orzeczone kary objęto węzłem kar łącznych w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności oraz 1000 stawek dziennych grzywny po 200 złotych. Ponadto, orzeczono środek karny w postaci 10-letniego zakazu zajmowania stanowisk w zarządach i radach nadzorczych spółek prawa handlowego oraz zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na obrocie z zagranicą, jak też jakiejkolwiek reprezentacji wymienionych w tym punkcie podmiotów, a także solidarny (wraz z innymi ustalonymi w odrębnych postępowaniach osobami) obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych urzędów skarbowych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 212/20, na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. uchylono zaskarżony wyrok w pkt 4 i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. i art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s. umorzono postępowanie o czyny wyczerpujące znamiona przestępstwa skarbowego z art. 60 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. z

powodu przedawnienia karalności. Następnie zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że w zakresie pierwszego z czynów (art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.) zmodyfikowano opis, uzupełniono podstawę prawną wymiaru kary o przepis z art. 11 § 3 k.k. i podwyższono karę pozbawienia wolności do 7 lat; w zakresie drugiego czynu (art. 76 § 1 k.k.s. i art. 56 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. i art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i art. 9 § 1 i 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s.) orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższono do 5 lat, a w zakresie rozstrzygnięcia wydanego na podstawie art. 8 § 2 k.k.s. orzeczono, że spośród kar pozbawienia wolności wykonaniu podlega kara 7 lat, natomiast w pkt 2 (dotyczącym czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.) orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższono do 5 lat. Nadto, w miejsce uchylonych kar łącznych wymierzono nowe, tj. karę łączną 9 lat pozbawienia wolności i grzywny 1200 stawek dziennych w wysokości po 200 zł. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości na korzyść skazanego i zarzucając:

„1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu w sposób kompleksowy i rzetelny zarzutów apelacji, a w związku z tym nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej, co doprowadziło do przeniesienia błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności co do okoliczności stanowiących podstawę przypisania skazanemu sprawstwa oraz przeprowadzenie oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w efekcie w znaczącej mierze zmieniony na niekorzyść został niesłuszny wyrok Sądu I instancji uznający winę T.B.. Sąd odwoławczy jako sąd kontrolujący przede wszystkim prawidłowość orzekania Sądu I instancji, obligowany jest rozważyć wszystkie zarzuty oraz wnioski sformułowane środkiem odwoławczym i, o ile utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie, powinien wykazać, dlaczego zarzuty skarżącego ocenił

jako nietrafne, co jednak w niniejszej sprawie potraktowane zostało bardzo ogólnikowo,

2. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k., polegające na nie swobodnej, ale całkowicie dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza w zakresie oceny zeznań świadków: A.M. - w części, w której twierdziła ona, że T.B. nie pełnił jakiejkolwiek funkcji w firmie O.s.r.o., a zdarzenia gospodarcze z udziałem tej firmy były rzeczywiste; M.M. - w części, w której twierdził on, że o udziale T.B. w przestępczym procederze wiedział jedynie z relacji M. L.; S.B. - w części, w której twierdził on, że T.B. nie pełnił jakiejkolwiek funkcji w firmie O. s.r.o., a zdarzenia gospodarcze z udziałem T.B. były rzeczywiste; A.S. - w części, w której twierdził on, że wszystkie strategiczne plany działalności handlowej firmy B. odbywały się bez udziału T.B., a zdarzenia gospodarcze z udziałem tej firmy były rzeczywiste; K.I. - w części, w której twierdziła ona, że polecenia w firmie B. wydawali jej jedynie A.S. i G.W., T.B. pojawiał się w siedzibie firmy jedynie okazjonalnie i praktycznie nie pełnił tam żadnej funkcji, a zdarzenia gospodarcze z udziałem firmy B. były rzeczywiste, których zarówno Sąd I, jak i II nie obdarzył walorem wiarygodności, nie uzasadniając tego w żaden zgodny z zasadami logiki sposób,

3. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 k.p.k., który nakazuje organom prowadzącym postępowanie karne badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, gdzie w przedmiotowej sprawie zarówno Sąd I Instancji, jak i Sąd II Instancji nie uwzględniły okoliczności przemawiających na korzyść T.B.”.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w Gliwicach wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (por. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14). Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie SN z dnia 13 maja 2014 r. IV KK 125/14).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu sformułowanego w petitum kasacji w punkcie 1., który zdaniem skarżącego polegać ma na rażącym naruszeniu prawa procesowego w postaci art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej skutkujące przeniesieniem błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, podkreślenia wymaga, że wskazany zarzut ma charakter nie tylko ogólnikowy i polemiczny, ale i w realiach przedmiotowej sprawy oczywiście bezzasadny. Sąd odwoławczy szczegółowo odniósł się bowiem do zarzutów apelacji i kwestionowanej tam sfery oceny dowodów, o czym świadczy lektura uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku. Sąd Apelacyjny sam zresztą zwrócił uwagę na przepis art. 457 § 3 k.p.k. i potrzebę odniesienia się do treści apelacji, mimo że podzielił w całości ocenę Sądu I instancji (s. 12 uzasadnienia).

Przechodząc do zarzutu sformułowanego w punkcie 2. analizowanego środka, mającego polegać na rażącym naruszeniu prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k., poprzez nie swobodną lecz całkowicie dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, wskazać należy, że również ten zarzut okazał się chybiony. Sąd odwoławczy z uwagi na potrzebę konwalidacji błędów Sądu I instancji w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego, tj. naruszenia zasady bezpośredniości, dopuścił jeszcze raz dowody z zeznań świadków. Przeanalizował więc ponownie depozycje tych świadków, ale ich treść nie uległa zmianie, dlatego

ich ocena i ustalenia faktyczne sprawy były tożsame z tymi, które poczynił Sąd I instancji (s. 13 i nast. uzasadnienia). Sąd II instancji ponownie pochylił się szczegółowo m.in. nad zeznaniami M. L., M. M., A. M. i innymi dowodami – np. zeznaniami kierowców zatrudnionych w poszczególnych firmach, nie mając wątpliwości, że T.B. faktycznie zajmował się prowadzeniem spraw spółek objętych zarzutami. Argumentacja Sądu odwoławczego w tym zakresie nie budzi zastrzeżeń, a odmienna, subiektywna ocena dowodów dokonana przez obrońcę jest niewystarczająca do podważenia prawomocnego wyroku skazującego.

Również kolejny, 3. zarzut kasacji, mający polegać na rażącym naruszeniu prawa procesowego w postaci art. 4 k.p.k., nie zasługiwał na uwzględnienie. Wskazany zarzut ma charakter ogólnikowy, blankietowy, ponieważ podnoszenie naruszenia zasady ogólnej z art. 4 k.p.k. bez wykazania naruszenia przy tym konkretnych przepisów proceduralnych jest bezprzedmiotowe. Dość więc wskazać, że o braku jednostronności Sądu odwoławczego w przedmiotowej sprawie świadczy choćby wyważenie racji prokuratora dotyczących wysokości proponowanych kar czy umorzenie postępowania dotyczącego jednego z czynów (które *notabene* skarżący niezasadnie objął kasacją, zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego „w całości”).

Na marginesie zwrócenia uwagi wymaga, że w uzasadnieniu kasacji wskazano na brak roszczeń urzędów skarbowych wobec oskarżonego i zakwestionowano wysokość kwot naprawienia szkody na ich rzecz (podobnie w replice na odpowiedź prokuratora), ale w istocie nie postawiono żadnego zarzutu w tym zakresie. Kwestionowanie tego, co należy do sfery ustaleń faktycznych, w dodatku poza zarzutami kasacji, bez podania przekonującej argumentacji i konkretnych wyliczeń, nie mogło być poddane rozważeniu na etapie postępowania kasacyjnego.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadnej.

Dostrzegając sytuację T. B., w tym zwolnienie z kosztów sądowych w obu instancjach, długą karę pozbawienia wolności, a także wielomilionowe obciążenia finansowe nałożone wyrokiem skazującym, Sąd Najwyższy postanowił zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[WB]

r.g.